

Wacław Fijałkowski

Orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w X z dnia 12 czerwca 1975 r. (KD 1)

Palestra 21/11(239), 73-74

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

towy spraw z urzędu do spraw z wyboru (zleceń klientów) wyniósł w skali krajowej 7,3%. Najwięcej spraw z urzędu w stosunku do spraw z wyboru odnotowano w Izbach: koszalińskiej (19,2%), gdańskiej (13,2%), olsztyńskiej (12,9%) i siedleckiej (12,6%).

Poniżej przeciętnej było zleceń klientów na 1 adwokata (50) w 6 izbach adwokackich (Gdańsk, Kielce, Koszalin, Kraków, Poznań, Warszawa).

Liczba spraw z wyboru w porównaniu z I półroczem 1976 r. zwiększyła się ogółem o 4.127 spraw, czyli o 2,4%.

Przeciętne rozliczenie za jedną sprawę z wyboru wyniosło w I półroczu 1977 r. 1369 zł i wahało się od 1191 zł w Izbie kieleckiej do 1566 w Izbie warszawskiej. Rozliczenie (opłaty) na 1 sprawę powyżej przeciętnej odnotowano w 9 izbach adwokackich, poniżej zaś — w 15 izbach adwokackich.

Dokonując porównań sytuacji finansowej w I półroczu 1977 r. z sytuacją w I półroczu 1976 r. można stwierdzić, że obroty zespołów adwokackich zwiększyły się o 4,33%, koszty administracyjne zwiększyły się o 8,6%, wynagrodzenie brutto zwiększyło się o 1,58%, a wynagrodzenie netto — o 1,59%.

Biorąc pod uwagę strukturę zleceń (spraw z wyboru), zwiększyły się one w sprawach karnych o 1,54% (o 921 spraw), w sprawach cywilnych o 3,16% (o 3531 spraw), natomiast w sprawach innego rodzaju zmniejszyły się o 8,47% (o 325 spraw). Ogółem sprawy z wyboru wykazały zwiększenie o 2,36% (w I półr. 1977 r. — 175.256, w I półr. 1976 r. — 171.129).

Stan konta 34 wynosił w zespołach adwokackich na koniec I półroczu 1977 r. 44.131.747 zł i w porównaniu ze stanem z końca I półroczu 1976 r. zwiększył się o 4.695.813 zł.

Z ORZECZNICTWA WOJEWÓDZKICH KOMISJI DYSCYPLINARNYCH

ORZECZENIE

**Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w X
z dnia 12 czerwca 1975 r.
(KD 1/74)**

Błędne poinformowanie przez substytutę adwokata, zlecającego mu zastępstwo, że wynik sprawy jest pomysłny i nie ma potrzeby składania środka odwoławczego, a następnie zapowiedzenie rewizji i przejęcie tej sprawy, by samemu prowadzić ją w

postępowaniu rewizyjnym, stanowi naruszenie zasad godności zawodu adwokata i naruszenie przepisów § 22, 36 i 38 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu i powinno się spotkać z należytą karą dyscyplinarną.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w X ustaliła, że obwiniony adwokat Y dopuścił się dwóch przewinień dyscyplinarnych, a mianowicie:

- 1) od sierpnia do grudnia 1973 r. jako członek Zespołu Adwokac-

kiego w A., będąc substytutem adwokata Z. (członka tegoż Zespołu) w sprawie cywilnej, błędnie poinformował go o wyniku rozprawy twierdząc, że nie ma potrzeby składania środka odwo-

ławczego wobec pomyślnego wyniku sprawy;

- 2) po złożeniu zapowiedzi rewizji od wyroku z dnia 17.VIII.1973 r. jako substytut adwokata Z., przyjął w dniu 18.VIII.1973 r. — bez porozumienia się z adwokatem Z. i bez jego zrzeczenia się pełnomocnictwa — w Zespole Adwokackim w A. sprawę do własnego prowadzenia i prowadził ją w postępowaniu rewizyjnym,

czyli przewinień dyscyplinarnych przewidzianych w art. 93 ust. 1 ustawy o u.a. z dn. 19.XII.1963 r. (Dz. U. z 1963 roku Nr 57, poz. 309),

i za to z mocy art. 94 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy wymierzyła mu karę nagany za każdy czyn oraz łącznie karę nagany, obciążając go zryczałtowaną opłatą w kwocie 600 zł.

Z uzasadnienia:

Obwiniony w toku postępowania dowodowego przyznał się do zarzuczonych mu czynów, wyrażając żal i ubolewanie. Nie kwestionował też zeznań świadka Z. ani treści dokumentów złożonych w sprawie. Przyznanie to jest zgodne z okolicznościami sprawy i zostało potwierdzone dokumentami oraz zeznaniami świadka Z., który udzielił substytucji obwinionemu. Wina obwinionego nie budzi więc żadnych wątpliwości.

Przy wymiarze kary Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna wzięła pod uwagę z jednej strony szkodliwość tego rodzaju działania, a z drugiej — szczerze przyznanie się do winy i okazany żal i w konsekwencji doszła do wniosku, że kara nagany za poszczególne przewinienia dyscyplinarne i kara łączna nagany są współmierne do zawińnięcia i osobowości sprawcy.

Opracował: adw. Wacław Fijałkowski

PRASA O ADWOKATURZE

Na zaproszenie Rady Adwokackiej w Warszawie złożyła w sierpniu br. wizytę u nas delegacja adwokatury moskiewskiej. W jej skład wchodził: przewodniczący Miejskiego Moskiewskiego Kolegium Adwokatów (odpowiednik dziekana rady adwokackiej) K. N. Apraksin oraz członek Prezydium tego Kolegium J. A. Blumkina.

Przebieg tej wizyty odnotowała obszernie w swej stałej kronice informacyjnej *Dwa tygodnie* „Gazeta Prawnicza” (nr 19 z dnia 1 października br.).

*

Tygodnik „Prawo i Życie” (nr 41 z dnia 9 października br.) w artykule pt. *Zywoć człowieka aktywnego* pióra Piotra Ambroziewicza przedstawił barwną biografię jednego z wielce zasłużonych nestorów polskiego prawnictwa — Wacława Barcikowskiego. Przypomniano przy tej okazji ten fragment życiorysu, kiedy ten przedwojenny sędzia i prokurator otworzył kancelarię adwokacką. Były to lata trzydzieste. Jak czytamy w omawianej publikacji, przyjmował jako obrońca niemal wyłącznie sprawy polityczne — obrony lewicowych działaczy, bronił oskarżonych w głośnych procesach, m. in. w procesie brzeskim (26.X.1931—13.I.1932 r.) i w procesie łuckim (19.II.—14.V.1934 r.). Stał się z tego powodu szeroko znanym adwokatem.